Nr. 70 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 26 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 75, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 6. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

BUDUJEMY MOCNE PAŃSTWO POLSKIE.

PUŁK. WALERY SŁAWEK O NOWEJ KONSTYTUCJI.

Z przemówienia prezesa BBWR. płk. Sławka, wygłoszonego na sobotniem, historycznem posiedzeniu Sejmu, zamieszczamy wnikliwą i jakże słuszną charakterystykę dziejów kształtowania się duszy polskiej w okresie „złotej wolności", niewoli, i ostatniej jej fazy we własnem wolnem Państwie, oraz powody dla jakich Państwo nasze musiało otrzymać nowe, lepsze podstawy dla swego rozwoju.

W długich dociekaniach nad rozwiązaniem pytania, jaki ma być ustrój Rzeczypospolitej — mówił płk. Sławek — nie kierowaliśmy się względami prywaty. Szukaliśmy rozwiązań z duchem **narodu zgodnych**, pragnęliśmy z dziejów naszych uchwycić dobre i złe, twórcze i rozkładowe właściwości duszy polskiej, aby znaleść zrozumienie i podporządkowanie się tym prawom zasadniczym, które mają w Polsce regulować życie, wiecznie płynne i zmieniające swoją codzienną treść.

Wejrzenie w historję kilku ostatnich pokoleń wyjaśni nam wiele. Wolność obywatelska przedrozbiorowego szlacheckiego społeczeństwa polskiego i walka o podstawowy rozwój twórczej myśli narodu uległa swoistemu zwyrodnieniu, przerodziła się w doktrynę górującą nad zdrowym rozsądkiem, przerodziła się w bezkarność. **Doktryna ta ochraniała warchołów i szkodników i bezradnym czyniła ogół obywateli, a bezbronnem państwo.**

Krokiem ku odrodzeniu był dopiero ostatni akt konstytucyjny Polski przedrozbiorowej z dnia 3 maja 1791.

Wiemy, że zwyciężyli obrońcy złotej wolności, wiemy, że była Targowica. Urywa się rozwój własnych form państwowych, kończy się doktryna złotej wolności szlacheckiej. Urasta na to miejsce coś o wiele ważniejszego, urasta pytanie, **jakiemi drogami klęskę odwrócić.**

I to pytanie zadominuje w nas na cały czas późniejszej niewoli. Usiłowania w dwóch bardzo rozbieżnych pójdą kierunkach. Muszę poddać analizie to, co pokolenia tak bezpośrednio nas poprzedzające nam przekazały i co stało się składnikiem naszego myślenia. Wspomniałem o dwóch kierunkach usiłowań. Jednym z nich było liczenie na cudzą pomoc. Nie można odmówić pobudek szlachetnych i ofiar ciężkich tym, którzy gniotąc w sobie uczucie dumy własnej, o pomoc dla Polski żebrali. **Lecz wiara ich w sprawiedliwość świata w stosunku do Polski była złudzeniem** i liczenie na nią wytwarzało nastroje wyczekiwania i pogłębiało bierność własnego narodu. A poprzez wszystkie pokolenia poprzez wszystkie wysiłki porywającego się do walki narodu, to łudzenie nadziejami na pomoc obcą zmniejszało napięcie podejmowanych walk. Aż po moment wyzwolenia Polski, ten **akt niewiary we własne siły prężność naszą rozkładał** a i w dzisiejszą naszą treść nie małym wpływem sie wtłacza. Do takich następstw prowadzi i prowadzić musi zapoznawanie prostej prawdy, że wszystko co nas otacza, stanowi tylko okoliczności wewnętrzne utrudniające lub ułatwiające, lecz takie, które własnego wysiłku zastąpić nie są w stanie. Prawda ta zachowuje swoje znaczenie zarówno w rzeczach wielkich, stanowiących o losach narodu, jak i w szarem codziennem życiu w powszednich troskach i kłopotach każdego człowieka.

Na szczęście była i druga linja działania. Najpierw **Kościuszki insurekcja.** Jego myśl naczelna, by lud polski do godności obywatela podnieść, by więcej rąk uzbroić, staje się nakazem dla wszystkich późniejszych usiłowań. A obok tego inne przemyślania i inne rachuby. Polskę zgniotły trzy wielkie monarchje. Święte przymierze mocarstw gwałt czyniących, siłą brutalną miażdżących wolność Polski, jak i wolność własnych ludów, zaś na Zachodzie Europy wstrząs rewolucyjny tron Bourbonów przewrócił. Nadzieja, że pożar rewolucji może się rozszerzyć, że może o zaborców zawadzić, że może ich osłabić, że może wytworzyć układ sił dla Polski korzystniejszy, wyzwolenie rokujący, pociągnęła pod sztandary Napoleona tych, którzy własne ramię do rozwoju zdarzeń przyłożyć pragnęli. Przez **cały wiek 19 i aż po moment wyzwolenia Polski.**

We wszystkich zamysłach, we wszystkich rewolucjach, jakie wstrząsały Europą są Polacy. Umieją oni zespolić w jeden splot swoje żołnierskie rzemiosło z hasłami rewolucji, z pragnieniem wolności, którą dusza polska oddychać musiała. Przyswajają i za własne przyjmują hasła i cele na sztandarach rewolucyjnych wypisane.

Dla nich błyskiem nadziei i nakazem działania była wiara, że te hasła rewolucyjne tą siłą promieniowania dotrą i kruszyć będą potęgę monarchij zaborczych. **I to było najgłębszą myślą przewodnią Polaków zasilających szeregi rewolucyjne.**

Cóż zrobiono w odrodzonem Państwie Polskiem?

Formuły ustrojowe wysuwane przez demokrację dla walki z absolutyzmem monarchów, mające ich ograniczyć i krępować, przyjęto jako wytyczne najważniejsze dla ustania zrębów ustroju Polski. Zapomniano po pierwsze że Polska nie jest monarchją, zapomniano po drugie, że to co miało rozkładać siły państw zaborczych, nie będzie formą najlepszą dla budowania mocy państwa własnego.

Prezydenta Rzplitej pozbawiono wszelkiej władzy, rząd uczyniono słabym, nie rozumiejąc, że za słabością rządu iść musi osłabienie państwa. Sejmowi, ciału zbiorowemu najwyższe przyznano uprawnienia. Stworzono oligarchję partyj politycznych, współzawodniczących między sobą o popularność i poklask obiecujących, każda w stronę swoich wyborców, szereg różnych kosztem państwa dobrodziejstw. Zabijano w ten sposób własną zaradność społeczeństwa w borykaniu się z trudami powojennego życia. W państwie, demokratycznem zrobiono wszystko, aby w formułkach doktryn, nie mających zastosowania do naszej rzeczywistości, zatracić poczucie wzajemnych zależności i związku pomiędzy dobrem państwa i dobrem jego obywateli. Nie postawiono przed sobą pytania, jakie drogi prowadzą do najlepszego zharmonizowania pracy obywateli i pracy aparatu państwowego.

Wejrzyjmy w duszę pokolenia dziś żyjącego, a dostrzeżemy bez trudu, że na takim samym, jak ongiś jeszcze przed rozbiorami, podkładzie psychicznym, który występuje jakby przyrodzona włościwość rasy polskiej, narosły i utwaliły się cechy dobre i złe, myśli samodzielne i doktryny od nich przejęte, ale z psychiką naszą niezgodne, dla nas obce. Jeśli pragniemy, by naród pełnię swoich sił rozwinąć zdołał, to **musimy nawiązać do przerwanych przez rozbiory naszych własnych form ustrojowych.** Może znajdziemy drogi, któreby wydobywały z człowieka jego wartości dobre, a opanowywały to, co psuje, co przeszkadza, co dobro zbiorowe rozkłada i niweczy.

Dwa naczelne zagadnienia wymagały rozstrzygnięć.

Pierwsze — to **zabezpieczenie państwa przed nawrotem do nieodpowiedzialnych rządów sejmowych:** nie może państwo być rozsadzane przez anarchję, która poczęła się panoszyć.

Zwiększenie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej było naszym zamiarem i znajduje w konstytucji swój wyraz.

Zadania i uprawnienia naczelnych organów Państwa są wyraźnie w konstytucji określone, stworzono również ramy. w których życie i jego rozwój oprzeć się będą mogły na swobodnej twórczości społeczeństwa. Konstytucja jasno mówi, jaki ma być w Polsce stosunek obywatela do Państwa. Jeżeli **każdy poczuje, że państwo jest jego dobrem, jeśli zrozumie, że po dorobku pokoleń** ma dalsze dobudowywać wartości — o sile i rozwoju stanowiące, to będzie wokół siebie poszukiwał ludzi, którzyby razem z nim do pracy stanąć byli gotowi. Wierzymy, że wielu takich w Polsce się znajdzie.

Głębsze zrozumienie zasady, iż granicą **wolności jednostki jest dobro zbiorowe,** winno dać Polsce obronę przed niebezpieczną cechą duszy polskiej — przed **warcholstwem,** wnoszącem w życie polskie rozprężenie Ten, co chce **budować, musi znaleźć środki wbrew i przeciwko tym, którzy umieją tylko przeszkadzać.**

Wiemy dobrze, że krytyka konstytucji 1921 roku rozpoczęła się natychmiast po jej uchwaleniu. A co gorsza -- życie pokazało bardzo prędko, że krytyka była słuszna. Sejm był wszechwładny, a Rzeczpospolita staczała się po równi pochyłej.

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej).

Historyczne posiedzenie Sejmu.

Po długich latach pracy ludzi dobrej woli, stawiających dobro Państwa ponad ciasne interesy osobiste, czy też klasowe lub partyjne, dobiegło w sobotę późno w nocy do końca wielkie dzieło naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Ustawa konstytucyjna została uchwalona po 10 godzinnych debatach nad poprawkami Senatu.

Świetną analizę polskiego warcholstwa i polskiego bohaterstwa dał prezes BBWR. **Sławek.** Znakomitą syntezę prawniczą nowej ustawy przedstawił wicemarszałek **Car.**

Następnie przemawiali **przeciwko nowej Konstytucji** poseł **Winiarski** (K. N.), **Rataj** (Stron lud.), **Niedziałkowski** (PPS). Odpowiedział im wicemarszałek **Makowski.** W dalszym ciągu dyskusji przeciw konstytucji przemawiali posłowie: **Zahajkiewicz** (**Kl.** ukraiński), **Matczak** (rady ukr.), Jaremowicz (białorusin), Rottenstreich (koło żydowskie), Jankowski (N. P. R.), Bitner (ChD.) Chaciński (komunista)

Od młocki zużytych już argumentów opozycji korzystnie odbijała mowa posła Piestrzyńskiego, który w imieniu ruchu narodowego (secesja stron. nar.) zapowiedział głosowanie za konstytucją. W dalszym ciągu **za konstytucją** przemawiali posłowie Michałkiewicz (Chł. Str. Agr.) i pos. Bryła (Ch. społ.).

Dobiegała godz. 9 wieczorem, gdy zakończyła się **pierwsza kolejka mówców.** Mimo pewnego zmęczenia, malującego się na twarzach posłów, napięcie stale wzrastało.

Nastąpiła druga kolejka mówców. Przemawiali jeszcze raz przeciw konstytucji pos. Trąmpczyński, Stroński, Czapiński, Żuławski i Czernicki. **Odpowiedział im dobitnie pos. Miedziński,** oświadczając m. in. **Panowie wiecie dokładnie, że w tej godzinie moglibyśmy was odesłać do domu, zostać sami i tak samo nic by się nie stało. (oklaski). Cały nasz wysiłek zmierza nie do czego innego, jak do stworzenia ram statutu organizacyjnego państwa, któreby czyniły władze tego państwa zdatnemi do rządzenia.**

O godz. 11'30 dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania nad poprawkami Senatu, imiennie przez wywoływanie z listy. **O godz. 23'50 głosowanie skończono.** Po obliczeniu głosów marsz. Świtalski, wśród ogólnego natężenia, oświadczył, iż **za poprawkami Senatu wypowiedziało się 260 posłów, przeciwko 139, zatem zostały one przyjęte. Obwieszczenie to zostało powitane długotrwałemi oklaskami większości Izby.**

Przeciw odrzuceniu poprawek głosowało 260 posłów BBWR., Ruchu Narodowego, Chłopskiego Stronnictwa Agrarnego i Klubu Chrześć. Społecznego. **Za odrzuceniem poprawek** głosowało 139 posłów z klubów: Narodowego, CH. D. NPR., Stron. Lud., PPS., i komuniści.

W głosowaniu nie wzięli udziału posłowie Klubu Ukraińskiego, Koła Żydowskiego i Klubu Niemieckiego.

Po deklaracji marsz. Sejmu, na lewicy zrywa się wrzawa. Śpiewają tam „cześć wam panowie" i opuszczają salę. W ślad idą posłowie z prawicy. Dźwięki pieśni opozycji zagłusza **pieśń I. Brygady. Wszyscy na sali wstają. Publiczność na galerji przyłącza się do śpiewu I. Brygady. W podniosłym nastroju dźwięki pieśni Legjonów Józefa Piłsudskiego wypełniają salę i głoszą, że wielkie dzieło naprawy ustroju Państwa zostało uchwalone.**

* * *

P. Prezydent w towarzystkie prezesa **Rady Ministrów prof. Kozłowskiego przyjął wczoraj rano marszałków Sejmu i Senatu Świtalskiego i Raczkiewicza oraz prezesa BBWR. Sławka, którzy przybyli do P. Prezydenta, celem zawiadomienia Go o uchwaleniu ustawy konstytucyjnej przez ciała ustawodawcze.**

—o—

Wiadomości bieżące.

25 marca 1935

Poniedziałek
Zwiastowanie N. M. P.
Jutro: Teodora
Wschód słońca 5·29
Zachód „ 17·56

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk".
Wtorek godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Środa godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Mecz małżeński".
Wtorek godz. 19.30 „Mecz małżeński".
Środa godz. 20 Wieczór recytacyjny Dory Kalinówny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Nowi ludzie".
CASINO: „Wesoła wdówka".
CHIMERA: „Sztandar wolności".
COLOSSEUM: „Złodziej serc" i rewja „P. O. S.".
GRAŻYNA: „Młody las".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Jarzmo miłości" i „Wróg kobiet".
MUZA: „Walc wiosenny" oraz „Twe usta kłamią".
PALACE: „Weronika" Franciszka Gaal.
PAN: Józef Schmied „Świat należy do ciebie".
PAX: „Dzieje duszy św. Teresy".
RAJ: „Gubernator Skałłon".
STYLOWY: „Rzymskie skandale" i rewja.
ŚWIT: „Syn King-Konga" oraz „Książę Arkadji".
UCIECHA: „Biały ptak" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więokowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Lichtenberga „Mecz małżeński" znana również pod tyt. „Osioł dardanelski". Reżyserja R. Niewiarowicza. W rolach czołowych wystąpią poza reżyserem, pp. Dziewońska, Niczewska, Pitołajówna, oraz pp. Przystawski i Więckowski.

Jutro „Mecz małżeński".

— **Dora Kalinówna we Lwowie.** Znakomita recytatorka, monologistka i pieśniarka Dora Kalinówna, występująca w warszawskiej Bandzie przyjeżdża na jeden wieczór recytacyjny do Teatru Rozmaitości w środę dnia 27 bm. godz. 8 wieczorem.

KOMUNIKATY.

— **Oddział lwowski Związku Pań Domu** zawiadamia, że we wtorek 26 bm. o godz. 17-ej w lokalu Związku przy ul. Akademickiej 21 odbędzie się pokaz dla pań „marynaty — bekony — zimne sosy".

— **Oddział lwowski Związku Pań Domu** zawiadamia, że Ogólny Zjazd Delegatek wszystkich Oddziałów ZPD. odbędzie się w dniach 3, 4, 5, 6 kwietnia w Krakowie. Oddział krakowski zaprasza na zjazd prócz wybranych delegatek, członkinie wszystkich oddziałów interesujące się sprawami Związku. Zniżki kolejowe i kwatery zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela sekretarjat Związku Pań Domu ul. Akademicka 21 do piątku 29-go marca w godzinach urzędowych.

— **Koło Lwowskie Związku Bibljotekarzy Polskich** urządza we wtorek 26 bm. o godz. 19-tej w Pracowni Naukowej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich odczyt na aktualny temat projektu ustawy bibljotecznej, która wywołała tyle dyskusyj i rozbieżnych sądów. Odczyt wygłosi prof. Kazimierz Żurawski pt. „Około projektu ustawy o bibljotekach gminnych".

— **63 wieczór dyskusyjny** Zawodowego Związku Literatów Polskich odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 19-tej w parterowej małej sali Kasyna i Koła lit. art. przy ul. Akademickiej 13. Dyskusję zagai znany autor dramatyczny p. A. Rybicki, który wygłosi odczyt pt. „Kilka uwag o dramacie społecznym".

— **Z sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie.** Dziś o godz. 20.15 Filharmonja Lwowska wykona arcydzieło muzyczne, IX. Symfonję Beethovena. Udział biorą: chóry miesz. P. Tow. Muz., chór męski Echa-Macierzy, orkiestra Filharmonji Lwowskiej. Kwartet solowy: Fr. Platówna sopran, H. Leska alt, J. Woliński tenor i Al. Michałowski bas. Dyrygent dyr. Adam Sołtys.

KRONIKA MIEJSKA.

Odczyt gen. Góreckiego. Wczoraj, w wypełnionej doszczętnie sali PTM., prezes Banku Gosp. Kraj. gen. Górecki wygłosił odczyt na temat sposobów i skutków zwalczania kryzysu w Polsce. Omawiając horoskopy na przyszłość, mówca podkreślił, że walkę z kryzysem znosimy nie gorzej niż inne narody, a w wielu wypadkach nawet lepiej. Obecnie przeznaczamy 550 miljonów na zatrudnienie bezrobotnych. Na dalszą metę skoncentrować trzeba wolę i nerwy, a napewno pokonamy trudności, tembardziej, że z nami jest zapał całego narodu. A zapał to symbol, to sprawdzian zaufania. Tam, gdzie niema zaufania, niema siły.

Przed odczytem gen. Góreckiego sen. Loewenhertz wygłosił przemówienie o nowej konstytucji.

Zebranie pracowników miejskich. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie pracowników gminnych w sprawie projektowanej przez Zarząd Miejski obniżki płac. Zebrani uchwalili protest przeciwko zamierzonej redukcji płac, domagając się zwrotu pewnych świadczeń, oraz postanowili zwrócić się do Inspektoratu Pracy z prośbą o interwencję w tej sprawie. Istnieje nadzieja, że sprawa będzie załatwiona ugodowo.

Zgon śp. St. Brandowskiego. W Bydgoszczy zmarł Stanisław Brandowski, współredaktor „Dziennika Bydgoskiego". Przed wojną przez szereg lat był dziennikarzem we Lwowie. Śp. Brandowski posiadał dobre pióro satyryczno-humorystyczne. Napisał kilka książek. M. in. dramat na tle zamachu belgradzkiego na arcyksięcia Ferdynanda.

Ukonstytuowanie Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie. Dziś o godz. 18 nastąpi uroczyste ukonstytuowanie Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie. Jak informują Agencję Wschód skład prezydjum Izby przedstawiać się będzie nast.: prezes — senator dr. Szarski, wiceprezesi ze sekcji przemysłowej dr. Paweł Csala i dyr. Dażwański (Polmin), ze sekcji handlowej — p. Schayer i dyr. Suesser.

O godz. 16 odbędzie się posiedzenie kooptacyjne pod przewodnictwem komisarza wyborczego naczelnika Kasztelewicza.

Manifestacja społeczeństwa lwowskiego.

Wieść o uchwaleniu nowej konstytucji, kładącej mocne fundamenty pod budowę ustroju państwowego, który odpowiadać będzie najlepiej zamierzeniom Wodza Narodu i stanowisku, jakie Polska zajmuje w tej części Europy, rozeszła się szybko po Lwowie i powitana została z uczuciem **prawdziwej radości i zadowolenia.** Już od wczesnego rana przybrano domy i gmachy publiczne flagami o barwach narodowych i miejskich. Przedmiotem wszystkich rozmów w ciągu całego dnia była konstytucja.

Wieczorem na pl. Marjackim przed pomnikiem Mickiewicza odbyła się **zbiorowa manifestacja uczuć społeczeństwa lwowskiego.** Na tarasie pomnika stanęli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych ze starostą Eckhardtem i wiceprez. Weryńskim na czele. Dalej zarządy organizacyj kombatanckich z prezesem Gołuchowskim, posłowie i senatorowie, rada grodzka BBWR. itd. Poniżej stanęły w długich szeregach organizacje Związku Legjonistów, Związku Strzeleckiego, Obrońców Lwowa, Związku Rezerwistów i pracowników miejskich z orkiestrami kolejarzy, pocztowców itd. Do kilkunastu tysięcznych tłumów obywateli myślących jednakowemi kategorjami Polski walczącej i Polski mocnej przemówił, bawiący we Lwowie, prezes Federacji PZOO. gen. dr. Roman Górecki. Biorąc za punkt wyjścia epokę warcholstwa, które doprowadziło do upadku Polski przedrozbiorowej, mówca skreślił w silnych rysach pracę Józefa Piłsudskiego nad przygotowaniem narodu do walki o wolność, oraz jego wieloletnią, wytężoną pracę wychowawczą nad narodem polskim. Po omówieniu znaczenia nowej konstytucji, gen. Górecki zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, powtórzonem trzykrotnie z entuzjazmem przez zebranych. Orkiestry odegrały hymn państwowy.

W dalszym ciągu uroczystości odbyły się dziś rano nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich wyznań w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Dziś o godzinie 19-tej odbędzie się w sali Rady miejskiej uroczysta akademja. W programie: Zagajenie Prezydenta miasta Wacława Drojanowskiego, przemówienie posła Br. Wojciechowskiego, oraz odegranie utworów muzycznych przez orkiestrę 40 p.p.

Prezydjum miasta zaprasza do wzięcia udziału w tych uroczystościach przedstawicieli władz, związków, organizacyj i stowarzyszeń, oraz jak najliczniejsze rzesze obywateli miasta.

Równocześnie zwraca się z apelem o dekorowanie i iluminację domów.

Na zarządzenie Kuratorjum Okręgu Szkolnego odbyły się w szkołach okolicznościowe pogadanki.

Odsłonięcie pomnika Legjonów Polskich w Budapeszcie w obecności wojew. Beliny-Prażmowskiego.

Budapeszt, 25 III. (PAT.) Wczoraj w nocy przybyła tu delegacja polska, celem wzięcia udziału w odsłonięciu pomnika Legjonistów Polskich. Delegatów polskich powitali na dworcu członkowie komitetu budowy pomnika, reprezentant ministra obrony narodowej, poseł polski Łępkowski, delegacje oficerów węgierskich, przedstawiciele kolonji polskiej, oraz przedstawiciele Legjonistów węgierskich.

W niedzielę głównodowodzący armją węgierską gen. Schwoy udekorował wszystkich członków delegacji polskiej węgierskimi Krzyżami zasługi.

Następnie o godz. 11 odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Legjonistów, uczestników walk o niepodległość i wojny światowej. W tej niezwykle podniosłej uroczystości wzięli udział reprezentant regenta, generał Schwoy, arcyksiążę Józef, ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości, przedstawiciele władz wojskowych, państwowych, samorządowych, licznych związków, kolonji polskiej i t. d., oraz liczne rzesze publiczności.

Po przemówieniach przewodniczącego komitetu budowy pomnika posła Usetty, ministrów i burmistrza Lybera, którzy przedstawili w podniosłych słowach krwawy trud Legjonistów w walkach o niepodległość oraz udział Węgrów w tych walkach, nastąpiło odsłonięcie pomnika. Pomnik dłuta artysty Pankotai-Farkas Beli, wykonany z białego piaskowca przedstawia postać Legjonisty w marszu. Na cokole pomnika widnieje napis: „Na pamiątkę Legjonistów Polskich, walczących w walkach wolnościowych i podczas wojny światowej wystawia pietyzm węgierski".

Po odsłonięciu pomnika zabrał głos wojewoda pułk. Belina-Prażmowski, który oświadczył: „Twarda, lecz dumna prawda otacza żołnierza. Te słowa naczego Wodza Marszałka Piłsudskiego przychodzą na myśl, kiedy przedstawiciele dwóch narodów zebrali się u stóp pomnika ku uczczeniu Legjonistów, uczestników walk o niepodległość i wojny światowej. Krew przelana w walkach o niepodległość obu narodów pieczętowała nie po raz pierwszy historję naszej wzajemnej przyjaźni. Składam cześć poległym bohaterom z ziemi węgierskiej i zapewniam, że wdzięczna pamięć o nich w Polsce nigdy nie zaginie".

Po tem przemówieniu nastąpiło składanie wieńców oraz defilada oddziałów wojskowych.

Na zakończenie uroczystości odbył się bankiet, urządzony przez komitet budowy pomnika. Ukazanie się woj. pułk. Beliny-Prażmowskiego wywołało ogromny entuzjazm.

Czego mają zażądać Niemcy?

Londyn. 25 III. (PAT.) Specjalny przedstawiciel „Daily Mail" Ward Price oświadcza na podstawie informacyj uzyskanych od „jednej z najbardziej wpływowych osobistości niemieckich", którego nazwiska nie ujawnia, że kanclerz Hitler w rozmowie z ministrem Simonem wysunie przedewszystkiem następujące sprawy jako żądania Niemiec:

1) **Przyznanie Niemcom prawa budowy floty wojennej w wysokości 400.000 tonn.**

2) **Uznanie prawa Niemiec domagania się zwrotu niektórych kolonij zamorskich.**

3) **Zniesienie międzynarodowej kontroli rzek: Odry, Wezery i Renu.** Kanclerz Hitler wysunie żądanie **całkowitego równouprawnienia** dla ludności niemieckiej w **Kłajpedzie.** Natomiast wszelkie suggestje udziału Niemiec w jakimkolwiek pakcie wschodnim wzajemnej pomocy wspólnie ze Związkiem Sowieckim, będą przez kanclerza **bezwzględnie odrzucone.**

Również „Daily Expres" potwierdza te wiadomości, dodając, że Hitler odrzuci również suggestje powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Zaburzenia w trawieniu. Specjaliści światowej sławy stwierdzają zadowalające wyniki działania naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa". 1000

Z SALI ODCZYTOWEJ.

O teatrze ruchomym.

W sali Kasyna Art.-Literackiego wybitny człowiek teatru, artysta-plastyk Andrzej Pronaszko, wygłosił odczyt o historji i idei teatru ruchomego. Trzeba przytem wiedzieć, że prelegent jest twórcą koncepcji i projektu takiego teatru, prezentowanego w formie makiety na poznańskiej Pewuce i na wystawie w Paryżu.

Odczyt objął zagadnienia sceneryjne i konstrukcyjne teatru — od czasów najdawniejszych. Właściwie — zgodnie z założeniem odczytu — prelegenta zajęły przedewszystkiem dzieje teatru wędrownego. Omówił więc obszernie starogrecki teatr mimów, rzymską apellanę i praktyki średniowiecznego teatru pozakościelnego (popisy żonglerów i kuglarzy, inscenizacje moralitetów i fars, retoryści i meistersingerzy); doprowadził wywód historyczny do barokowej komedji del arte. Ze stanowiska konstrukcji teatru na uwagę zasługuje tu ruchoma scenka mimów, ze wszech stron otwarta dla widzów i początki sceny symultanicznej.

Teatralna koncepcja Pronaszki zrywa z mieszczańską sceną pudełkową. Chce służyć nie rozrywce snobów we frakach, ale codziennej potrzebie najszerszych warstw. W postaci konkretnej teatr ten cały swój obszar oddaje scenie ograniczając widownię. W budynku płóciennym, rozpiętym na żelaznej konstrukcji widownia zajmuje olbrzymi, ruchomy krąg w środku. Pod ścianami w różnych punktach sali równocześnie zmontowane są dekoracje. Kurtyna zniknie z tego teatru; zastąpi ją gra świateł. W miarę przenoszenia się akcji z jednego kąta sali w drugi, widownia poruszana mechanizmem, obracać się będzie w ślad za aktorami i światłem. Przerw oczywiście nie będzie. W ten sposób widz nie będzie już miał żadnego dystansu między sobą a sceną; przeciwnie znajdzie się w samym środku rzeczywistości, zwanej teatrem.

Teatr tego typu wykonuje się już w Warszawie. Tylko patrzeć, jak pronaszkowski tabor teatralny rozpocznie rozjazdy po całej Polsce. **bwl.**

Giełda z dnia 25 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto, owies, hreczka i kasza oraz mąki i otręby, tudzież kasza jęczmienna i pęcak spadły w cenie. Tendencja naogół zniżkowa, usposobienie ożywione. Pszenica jednol. 16.75—17, 18.50—18.75, zbior. 15.75—16, 17.50—17.75, żyto jednol. 12.75—13, 14.50—14.75, zbior. 12.25—12.50, 14—14.25, owies siewny 15.75—16.25, jednol. niezadeszcz. 14.50—15, 16.50—17, jednol. lekko zadeszcz. 13.75—14, 15.75—16, zbior. 13.25—13.50, 15.25—15.50, jednol. zadeszcz. 13—13.25, 15—15.25, zbior 12.50—13, 14.50—15, hreczka przemiałowa 15.50—15.75, siemię konopne 23.25—25.50, kasza hreczana 25.50—27.50, mąka pszenna gat. I—A 30—30.50, I—B 28—28.50, 32.50—33, I—C 26—26.50, 31—31.50, I—D 25.25—25.75, 29.50—30, I—E 28.50—29, II—A 23—23.50, II—C 27—27.50, II—D 25.50—26, II—E 24.50—25, II—F 23.50—24, II—G 20—20.50, III—A 15.50—16, III—B 11.50—12, razowa 17—17.50, 21—21.50, żytnia I. gat. do 55 prc. 21.75—22.25, 25.50—26, do 65 prc. 21.25—21.75, 24—24.50, II. gat. do 70 prc. 13.50—14, 15—15.50, razowa 16—16.50, poślednia ponad 70 prc. 12.75—13.25, otręby żytnie 8—8.25, 8.25—8.50, pszenna grube 9.25—9.50, średnie 9—9.25, 9.50—10, miałkie 9.50—10, otręby jęczmienne 7.25—7.50, 8—8.50, kasza jęczmienna grubsza 23—24, pęcak 23—24. Inne kursa niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizach Londyn, Praga i Paryż. Dolar zł. 5.27 1/4. Usposobienie dość żywe.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 119.20, Berlin 212.70, Holandja 358 1/2, Sztokholm 131, Londyn 25.39, N. Jork kabel 5.31 1/8, Paryż 34.98 1/2, Praga 22.15, Szwajcarja 171.68, Włochy 43.82. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/4, 4 prc. poż. inwest. 112 1/2, seryjna 115 3/4, 5 prc. poż. konwersyjna 68 3/4, 5 prc. poż. kol. 63, 6 prc. poż. dol. 75 1/2, 4 prc. poż. dol. 53, 7 prc. poż. stabiliz. 70 1/4. **Akcje:** Bank Polski 88 1/2, Lilpop 11.10, Starachowice 17 1/4. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.28 1/4.

Pożar w hotelu.

Chicago. 25 III. (PAT.) W pewnym hotelu na przedmieściu wybuchł nad ranem pożar. Palące się tapety i firanki spadły na głowy 80 osób, bawiących się w dużej sali hotelu. Goście w panice rzucili się ku wyjściu. W ogniu poniosło śmierć 6 osób, 17 odniosło ciężkie rany, a 40 osobom udzielono pomocy na miejscu.

—o—

Dalszy ciąg przemówienia płk. Walerego Sławka.

Przypomnijmy sobie, jak Sejm swawolił na wszystkie sposoby, aby Józef Piłsudski siedział sobie w Sulejówku. A gdy z Sulejówka z wojskiem do Warszawy przyszedł — poczęto wołać: niech obejmie dyktaturę. **Marszałek Piłsudski rad tych nie usłuchał.** O ile ja go rozumiem — postawił przed nami pytania: **czy naród własną na rzecz Państwa pracą wykształci w sobie coś z tych uczuć, które pobudzały do ochotniczej służby obronnej o całość Rzeczypospolitej, a później do walki o jej wyzwolenie. Wartości te** niemało są potrzebne i na codzień, a to tem więcej, im trudniejszem staje się życie. Postawił pytanie — **czy ku odrodzeniu własnym wysiłkiem naród pójść potrafi?**

Odpowiedź może dać tylko czas, tylko obserwacja pracy, jaka się dokonywuje w narodzie i zmian, które pod jej wpływem zachodzą.

Utworzenie bloku współpracy z Rządem, wysunięcie dobra Państwa ponad inne sprawy, usiłowanie, by się odgrodzić od młócenia pustej słomy agitacyjnej, próba skupienia ludzi, dla których dobro zbiorowe stawało się celem głównym — wszystko to były przejawy napozór drobne, ale w swej istocie bardzo nowe dla naszego życia parlamentarno-politycznego.

Przepracowaliśmy już w poprzednim Sejmie projekt poprawek do konstytucji, idących w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po nowych wyborach wnieśliśmy w lutym w 1931 r. **po raz drugi ten sam projekt zmiany konstytucji,** jaki był przez nas zgłoszony na poprzedniej kadencji. Ówczesny prezes klubu p. Janusz Jędrzejewicz wyraźnie oświadczył, że projekt ten wnosimy, aby mieć podstawę do dyskusji, ale pragniemy, „aby rozwinęła się nad nim swobodna wymiana myśli, do której wzywamy wszystkie odłamy myśli politycznej".

Uczyniliśmy wszystko, co w naszej było mocy, aby myśl każda — z Sejmu, czy z poza Sejmu pochodząca została rozpatrzona.

W poszukiwaniu rozwiązań dla poszczególnych zagadnień konstytucyjnych przestudjowaliśmy wzory obce i poddaliśmy wszechstronnemu rozważaniu koncepcje własne. Wszystko to jednak było pracą tylko naszego klubu.

Usiłowaliśmy do współpracy w dziele naprawy ustroju powołać wszystkich. Dokonaliśmy pracy nad sobą, **dajemy wynik, według naszej najlepszej woli i rozumienia, Polsce potrzebny, a wartość jego niech osądzi historja.**

Mowa prezesa Sławka przyjęta została długoniemilknącemi oklaskami na ławach BBWR.

Święto Konstytucji w Polsce.

Olbrzymia manifestacja w Warszawie.

Warszawa, 25 III. (PAT) Z okazji uchwalenia nowej konstytucji stolica przybrała odświętny wygląd. Od wczesnego rana przeciągały ulicami organizacje i stowarzyszenia społeczne ze sztandarami i orkiestrami, podążając w kierunku Starego miasta, skąd miał ruszyć pochód. O godz. 10 odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez kardynała ks. Kakowskiego. Na nabożeństwie obecni byli P. Prezydent Rzplitej, rząd in corpore, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezesi N. I. K., N. T. T., Sądu Najwyższego, wicemarszałkowie posekretarze stanu, generalicja, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Po nabożeństwie odbyło się **wielka manifestacja.** Rynek został szczelnie wypełniony przez niezliczone tłumy. Do zebranych przemówił wicemarszałek Sejmu Car, wskazując, iż nowa konstytucja nie oparta na żadnych wzorach zagranicznych, lecz płynąca z ducha dziejów Polski i związana z psychiką narodu polskiego **wykreśli nowe szlaki rozwoju w życiu zbiorowem,** opierając się na wolności obywateli, zharmonizowanej z dobrem publicznem. **Nowa konstytucja buduje nowoczesne państwo w oparciu nie o przymus, lecz o miłość i przywiązanie swych obywateli. Aby wypełnić swe szczytne zadanie państwo musi rozporządzać środkami,** które zapewniąc życiu wewnętrznemu ład i bezpieczeństwo. **Dlatego Polska** musi posiadać Rząd mocny i od wszelkich wpływów zewnętrznych niezależny. Następnie przemawiał prez. miasta **Starzyński.** Po wielokrotnych okrzykach kilkudziesięciotysięcznych rzesz ludzkich na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego, uformował się pochód, na którego czele szli posłowie i senatorowie z pos. Carem, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, poczty sztandarowe, związki i organizacje ze Związkiem Legjonistów na czele, oddziały P. W. i W. F. Pochód skierował się na plac **Zamkowy.** Po odegraniu hymnu narodowego, udała się na Zamek delegacja, która wpisała się do księgi, składając imieniem zebranej przed Zamkiem ludności **hołd P. Prezydentowi.**

Następnie olbrzymi ten pochód manifestował przed Sejmem i Senatem, przed pałacem prezydjum Rady Ministrów, poczem skierował się do Belwederu. **Przed siedzibą Marszałka Piłsudskiego tłum wznosił długo niemilknące okrzyki na cześć Wodza Narodu.** Do Belwederu udała się delegacja, która wpisała się do księgi w nast słowach „**Lud Warszawy,** zebrany w dniu 24 marca 1935 r. na Starem Mieście z powodu radosnej nowiny o dokonaniu przez Sejm dzieła naprawy ustroju państwa **składa Ci Panie Marszałku hołd i oświadcza, że wiecznie stać będzie na straży tego ustroju, obowiązki swe wobec Państwa będzie gorliwie wykonywać i dla obrony jego gotowe jest poświęcić zarówno swe życie jak i mienie".**

PRZYJĘCIE U PREMJERA.

Z okazji uchwalenia ustawy konstytucyjnej odbyło się w południe w prezydjum Rady Ministrów u premjera Kozłowskiego przyjęcie, w którem wzięli udział członkowie rządu in corpore, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezesi NIK., NTA., prezes Sławek, posłowie i senatorowie, b. premjerzy Prystor i Jędrzejewicz, wiceministrowie, liczne duchowieństwo z kardynałem Kakowskim na czele, przedstawiciele władz, świata politycznego, gospodarczego, naukowego, prasy i t. d.

Uroczyste obchody w całym kraju.

Uchwalenie nowej konstytucji znalazło żywe echo w całym kraju. Nawia domość o wyniku głosowania w Sejmie ludność żywiołowo manifestowała swą radość z racji dokonania aktu ustawodawczego o tak niezwykłem dla Państwa znaczeniu.

We wszystkich miastach wyległy na ulice tłumy obywateli, samorzutnie organizując zebrania, wiece i akademje, na których wygłaszano przemówienia o znaczeniu konstytucji i wznoszono okrzyki na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. W szeregu miejscowości przyjęto wiadomość o uchwaleniu nowej konstytucji biciem w dzwony kościelne i syrenami fabrycznemi.

Dziś przedpołudniem odbywały się wszędzie nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich wyznań z udziałem najszerszych warstw społeczeństwa, przedstawicieli władz, młodzieży szkolnej i t. d. W ciągu dnia odbywały się akademje, pochody ze sztandarami i orkiestrami. Na zebraniach i akademjach uchwalono depesze hołdownicze dla Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

We wszystkich miastach udekorowano domy flagami o barwach narodowych. Gmachy są iluminowane. Podniosły nastrój nie został nigdzie zakłócony.

W Zagłębiu naftowem.

W związku z uchwaleniem nowej konstytucji społeczeństwo drohobyckie urządziło żywiołową manifestację w której wzięły udział wszystkie organizacje społeczne, oraz zaproszeni przedstawiciele władz państwowych i komunalnych ze starostą pow. Chmielowskim i prez. miasta Jaroszem na czele. Do zebranych na Rynku w liczbie około 5.000 osób przemówił prof. Brach.

Podobna manifestacja odbyła się o godz. 18 w Borysławiu. Wszystkie domy prywatne i gmachy publiczne przybrano flagami. Do zebranych w liczbie 2.000 obywateli Borysławia przemówił prezes Zw. Legjonistów inż. Kamiński, zaś referat o nowej konstytucji wygłosił p. Wójcikowski.

W Żółkwi.

Podniosłe uroczystości rozpoczęły się wcześnie rano. Domy i gmachy przybrane są flagami o barwach narodowych. Do zebranych na Rynku obywateli w Żółkwi przemówił płk. **Gierulewicz,** poczem odbyła się defilada oddziałów wojskowych i PW. Popołudniu wyruszyły na miasto orkiestry. Wieczorem miasto zostało iluminowane.

W Przemyślu.

Społeczeństwo przemyskie przyjęło wiadomość o uchwaleniu nowej konstytucji z uczuciem żywiołowej radości. W południe zebrał się samorzutnie olbrzymi tłum na rynku przed gmachem ratusza. Do zebranych przemówił sen. Garlicki. W sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja z przemówieniem dyr. Smółki. Po akademji uformował się wielki pochód, który przeszedł na plac Wolności. Miasto jest bogato udekorowane i iluminowane.

Podobne uroczystości odbyły się w całym szeregu miasteczek w pow. przemyskim.

W Dobromilu postanowiono na pamiątkę historycznej daty uchwalenia konstytucji wznieść **trwały pomnik,** w postaci wybudowania ochronki.

Ostatnia próba dobrej woli brytyjskiej i niemieckiej.

Paryż, 25 III. (PAT.) Specjalny korespondent Havasa odbył w Berlinie wywiad z osobą stojącą blisko delegacji angielskiej. Osoba ta oświadczyła, iż ministrowie Simon i Eden przystępują do rokowań z Niemcami z innem nastawieniem. Dawniej staliśmy na stanowisku: arbitraż, bezpieczeństwo, rozbrojenie. Obecnie zadawalamy się oświadczeniem: **bezpieczeństwo, bezpieczeństwo, bezpieczeństwo.**

Po raz pierwszy od zakończenia wojny, delegacja angielska udaje się na kontynent z uczuciem, że pracuje nietylko dla doprowadzenia do medjacji, lecz również dla zagwarantowania przyszłości imperjum i narodów. **Dziś, jeśli chodzi o pokój, Europa gra ostatnią kartę.**

Jak w tej chwili przedstawia się sytuacja?

Niemcy dozbrajają się. **Nikt nie myśli wypowiedzieć im wojny dla zatrzymania biegu tych zbrojeń.** Pozostaje zatem tylko jedna droga. **Doprowadzić Niemcy do koncertu mocarstw i oddać ich siły wojskowe na użytek powszechnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.**

W jakich warunkach cel ten może być osiągnięty?

W naszej misji starać się będziemy dokonać zadania w ramach deklaracji brytyjskiej z dnia 3 lutego w pełnej zgodzie z rządem francuskim i włoskim. Bez przesądzania przyszłości rozmów berlińskich wydaje się nam możliwe sprecyzowanie kilku zasadniczych punktów.

1) Zasadniczym wynikiem, a w pewnej mierze i symbolem, którego realizacji postanowiliśmy dokonać jest **powrót Rzeszy do Ligi Narodów.**

2) Postanowiliśmy dążyć zdecydowanie **do zawarcia paktu wschodniego i naddunajskiego.**

Lecz z pewnemi zastrzeżeniami. na nic, jeśli jedno z jakichkolwiek nawet najdoskonalsze nie zdadzą się nic, jeśli jedno z jakichkolwiek państw miałoby wysunąć zastrzeżenia lub gdyby było zdecydowane podrzeć je, jak przedarto traktat wersalski.

3) Jeśli chodzi o zagadnienie rozbrojenia, nie ograniczamy się do prostej wspólnej deklaracji, w której ramach mocarstwa europejskie powiadamiały się wzajemnie o swym programie zbrojeń. **Będziemy kłaść zasadniczy nacisk na ograniczenie materjału wojennego, co wydaje się bardziej wykonalne niż ograniczenie sił zbrojnych.**

Najbardziej szczęśliwy wpływ na uspokojenie atmosfery europejskiej miałoby **podpisanie konwencji lotniczej, która byłaby uzupełnieniem układu lokarneńskiego.**

Jeśli zamierzenia nasze się nie udadzą, to realizacji ich będziemy szukać w zbliżeniu z krajami chętnymi do współpracy międzynarodowej. Biała Księga pozostanie całkowicie w mocy, jako ostrzeżenie i jako lekcja. Obecne rokowania angielsko-niemieckie w zrozumieniu kół brytyjskich są ostatnią próbą dobrej woli brytyjskiej i ostatnią próbą dobrej woli Rzeszy.

Ministrowie angielscy w Berlinie.

Berlin, 25 III. (PAT.) Wczoraj o g. 17'30 wylądował tu samolot brytyjski. Pierwszy wysiadł min. Simon, witając się z min. Neurathem i ambasadorem angielskim, następnie wyszedł z aparatu min. Eden. Obaj ministrowie udali się do hotelu „Adlon", gdzie tłum zgotował im owację.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Pogoń—KS. Chorzów 6:2 (2:1). Bramki dla Pogoni zdobyli: Matjas II 3, Niechcioł 2 i Borowski 1, dla Ślązaków Buczek i Pierzchała. Sędziował p. Kurzweil.

Czarni—RKS. 4:0 (3:0). Bramki dla Czarnych zdobyli Janczura 3, Dziwisz 1. Sędziował p. Sawicki.

Świteź—Ukraina 3:1 (0:1). Bramki dla Świtezi: Teliczek, Cisek i Szuk. Dla Ukrainy Miklosz. Sędziował Kmiciński.

Międzymiastowy mecz bokserski Poznań—Gdańsk zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 11:5.

Wiosenny bieg na przełaj, rozegrany w Łodzi na trasie 3200 m. zakończył się zwycięstwem Kurpesy w czasie 10:8.8.

Zawody narciarskie w Sławsku. Karpackie Towarzystwo Narciarzy zorganizowało w Sławsku zawody w kombinacji alpejskiej. Startowało około 30 zawodników. Wyniki: Biag zjazdowy: 1) Turski (S. N. PTT. Lwów), 2) Tychanowicz (Sokół M.). 3) Rajski. Slalom: 1) Żychiewicz (KTN.) 2:35.4, 2) Chlipalski (Czarni), 3) Szczepanowski (KTN.). W kombinacji alpejskiej pierwsze miejsce zajął Chlipalski (Czarni) przed Szczepańskim (KTN.) i Rajskim (Wisła).

W Zabrzu odbył się w niedzielę mecz piłkarski obu Śląsków, zakończony po ciekawej walce wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 (1:1).

Mistrzostwa bokserskie we Lwowie. W niedzielę w hali sportowej odbyły się finały indywidualnych bokserskich mistrzostw okręgu lwowskiego. W poszczególnych wagach tytuły mistrzów zdobyli: w wadze muszej Nieprz (Świteź) pokonał na pkt. Grauera (Barkochba), kogucie Veit (Pogoń) wygrał na punkty z Mikołajczykiem (Pogoń), piórkowej Ackerman (Hasmonea) pokonał na punkty Ciocha (Polonia), lekkiej Binenstock (Hasmonea) wygrał na pkt. z Zwolińskim (Czarni), pół średniej Biłyj II. (Pogoń) pokonał w 2 rundzie przez k-o Wróbla (Pogoń), średniej Leoniak (Pogoń) pokonał na punkty Edelmana (Rekord). W wagach pół-ciężkiej i ciężkiej walki nie doszły do skutku. Sędziował w ringu p. Wende z Katowic. Widzów około 800.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godzinie 7 rano +5.4 ciśn. atm. 735.82. O godz. 13-tej temp. +8.9 ciśn. atm. 738.42 Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +8.8 ciśn. atm. 732.22.

Rozstrzelanie b. ppor. Śmiechowskiego.

Warszawa. 25 III. (PAT.) Wyrokiem sądu wojskowego okr. Nr. 8 jako admiralskiego w Grudziądzu z dnia 30 stycznia 1935 w związku z wyrokiem i uchwałą najwyższego sądu wojskowego z dnia 7 marca 1935 skazany został b. ppor. marynarki Wacław Śmiechowski z art. 10 par. 3 i 4 w łączności z art. 9 par. 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa na karę śmierci przez rozstrzelanie, wydalenie z marynarki wojennej i utratę na zawsze praw publicznych, obywatelskich i honorowych.

P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok śmierci został wykonany w dniu 20 marca 1935 o godz. 6.05 w Grudziądzu.

Program radjowy.

Wtorek, 26 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Orkiestra salonowa. 12.55: Dziennik południowy. 13: Płyty. 13.55: Giełda. 14: Płyty. 15.45: Orkiestra wojskowa. 16.30: Opowiadanie dla dzieci. 16.45: Płyty. 17: Skrzynka PKO. 17.15: Kwartet smyczkowy. 17.35: Płyty. 17.50: Skrzynka językowa. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Fragment teatralny. 18.30: Koncert reklamowy. 18.45: Płyty. 19.15: Feljeton. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Orkiestra salonowa. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Recital fortepianowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Komedja muzyczna „Piosenka o Nadinie" muz. E. Straussa. 22.30: Felje ton. 22.45: Płyty.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 268/35. Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 27 marca 1935 o godz. 10-tej odbędzie się w Przemyślu przy ul. Wilsona 28 publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 1 samochodu ciężarowego kompletnego „Bussing" i 3 beczek smoły twardej 1.500 kg., oszacowanych na kwotę 1.150 zł.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, dnia 23 marca 1935. 1315K

Km. 3656/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach zawiadamia na mocy art. 604 kpc., że w dniu 16 kwietnia 1935 o godzinie 8-mej rano w Ponikwie pow. Brody odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a to: 12 beczek na piwo 100 l., 80 beczek na piwo 50 l., 30 beczek na piwo 25 l., 15 beczek na piwo 12 1/2 l. Ruchomości te oglądać można w dniu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, dnia 22 marca 1935. 1309K

III. Km. 7590/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek Norberta Reinharza w Stryju, pełnomocnika Hermana Krampnera strony egzekwującej przeciw stronie zobowiązanej Wiktorji, Władysławowi Józefowi 2 im. i Janowi Tadeuszowi 2 im. Stępieniom odbędzie się dnia 20 maja 1935 o godz. 9 w Sądzie grodzk. w Stryju w biurze Nr. 21 I. ptro licytacja całej realności objętej wyk. hip. l. 2078 ks. gr. gm. kat. Stryj, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stryju, położonej przy ul. Magazynowej pod l. 19 a i b, składającej się z parc. budwl. lk. 1714/1 o pow. 624 m kw. na której znajdują się a) kamienica 1-piętrowa, czynszowa, kryta blachą z balkonem na piętrze do podwórza, z zewnątrz niewyprawiona, w każdej kondygnacji po 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, b) parterowy budynek murowany mieszkalny, kryty blachą, mieszczący 1 pokój z kuchnią i 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i spiżarką. Cała realność z przynależnościami została oceniona na 28.384 zł. 68 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14.192 zł. 34 gr. Do powyższej realności należą przynależności, 2 budynki gospodarcze mieszczące w sobie komórki i ustępy, studnia, bita, żelazna pompa i parkan, 22 m. b. i 1 m. wysoki oszacowane na 1045 zł. 80 gr., która to kwota wliczoną jest do ceny szacunkowej.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stryj, dnia 19 marca 1935. 1311K

I. Km. 120/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć, mający kancelarję w Rzeszowie, ul. Dekerta Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1935 o godz. 12-tej w Rzeszowie, ul. Kościuszki odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Edwarda i Jadwigi Dreherów, składających się z urządzenia sklepowego i towarów galanteryjnych. oszacowanych na łączną sumę zł. 1.750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, dnia 11 marca 1935. 1305K

Km. 1025/34/6. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Śniatynie zamieszkały zawiadamia, że na mocy art. 602, 603, 604 kpc. odbędzie się dnia 1 kwietnia 1935 o godz. 11-tej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Śniatynie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Bernarda Auerbacha w Śniatynie składających się z 9 obręczów do rowerów, 10 opon, 5 lamp elektrycznych, 18 dusz do rowerów, 2 akumulatory, 10 opon gumowych do bielenia, 2 paczki żarówek po 25 sztuk, 10 mtr. szkła, 40 paczek wiór do podłogi, 100 paczek większych farb. łak. 100 paczek mniejszych farb. łak., oszacowanych na łączną sumę 937 złotych na zaspokojenie wierzytelności Firmy „Philips". Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Śniatyn, dnia 21 marca 1935. 1306K

V. Km. 1546/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego rewiru V. w Krakowie Piotr Bill, urzędujący przy ul. Bonarka 18, obwieszcza, iż na wniosek strony egzekwującej Elżbiety z Hallerów Zakrzeńskiej w Plechowie poczta Kazimierza Wielka, odbędzie się dnia 20 maja 1935 o godzinie 9 przed południem w Sądzie grodzkim przy ul. św. Jana 22 w biurze Nr. 41 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności lwh. 62 (dawna 92, 206, 207) ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XI. Dębniki objętej, zobowiązanym Janiny Hauserowej, Józefy Hauserowej, Edmunda Hausera, Euzebjusza Hausera, Marji z Hauserów Kotowiczowej, Franciszki Hauserówny, Adama Hausera, Józefa Hausera, Stefana Hausera własnej, składającej się z parc. budowl. lkat. 516 o obszarze 1 ar. 97 m kw., parc. grunt. lkat. 517 o obszarze 12 ar. 56 m. kw., z parc. bud. lkat. 518 o obszarze 3 ar. 24 m kw., z parc. lkat. 519 ogród o obszarze 2 ar. 65 m kw., czyli razem 20 ar. 42 m kw. Na parc. bud. lkat. 516 stoi dom mieszkalny jednopiętrowy, murowany, z instalacją wodociągową i gazową, w którym mieści się 21 ubikacji mieszkalnych, oraz dom mieszkalny parterowy, murowany, o dwóch ubikacjach mieszkalnych. Powyższa realność leży przy ul. Zamkowej i Zduńskiej. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 68.060 zł., najniższa oferta wynosi 34.030 zł., wadjum wynosi 6.806 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do powyższej realności przeglądać można w godzinach urzędowych od godziny 8—11 rano w biurze podpisanego Komornika do dnia 20 maja 1935 r., a od tegoż dnia w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. św. Jana 22, biuro 41, w godzinach urzędowych od 8—10 rano. Takie prawa do nieruchomości, któreby uczyniły licytację niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przed terminem licytacyjnym pod zagrożeniem, w przeciwnym razie nie wolno ich więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru V.
Kraków, dnia 20 marca 1935. 1308K

Km. 154/35/6. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Śniatynie zamieszkały zawiadamia, że na mocy art. 602, 603, 604 kpc. odbędzie się dnia 29 marca 1935 o godz. 11 rano (nie później niż w dwie godziny) w Śniatynie przy ul. Tytusa Niemczewskiego sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Nathana Wientrauba w Śniatynie składających się z towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę 1908 zł. na zaspokojenie pretensji Abrahama Goldnera i tow. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Śniatyn, dnia 21 marca 1935. 1307K

III. Km. 4801/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru III. Józef Moszoro mający kancelarję w Stryju przy ul. Kolejowej Nr. 32 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 czerwca 1935 r. o godz. 9 w Sądzie Gr. w Stryju I. ptr. sala Nr. 21 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Klary Hay całej nieruchomości: objętej wyk. hip. L. 381 ks. gr. gm. kat. Morszyn składającej się z parc. gr. lkat. 592/1 o pow. 2015 m kw., na której pobudowany jest dom jednopiętrowy stanowiący „Przedsiębiorstwo Pensjonatu". Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 81.029 gr. 20, cena zaś wywołania wynosi zł. 54.019 gr. 46. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 8102 gr. 92 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stryju Oddział XI. Urządzenie maszynowe w suterenach składające się z motoru nie jest przedmiotem licytacji.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stryj, dnia 18 marca 1935. 1310K

Km. 1056/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 maja 1935 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach sala Nr. 10 parter odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Masy spadkowej po śp. Arturze Zarembie-Cieleckim przez zarządcę tejże masy Jerzego Zarembę-Cieleckiego w Hadynkowcach nieruchomość objęta whl. 180 ks. gr. dla większych posiadłości prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Czortkowie, składającej się z parcel budowlanych, gruntowych i lasowych. Na realności tej są zbudowane budynki gospodarcze oraz dom mieszkalny dla właściciela, jak też i dla służby. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 686.503 zł. 45 gr., cena zaś wywołania wynosi sumę 514.877 zł. 63 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej w gotówce lub w papierach wartościowych. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach. 1312K
Komornik Sądu Grodzkiego.

FIRMY.

II. Firm. 642/32 C. V. 375. Do ts. rejestru handlowego oddział „C" przy firmie: Rodakowski i Wójcicki Spółka z ogr. odpow. w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 14 kwietnia 1932. Otwarto bilans na dniu 1 stycznia 1923 w złotych polskich, wedle którego kapitał zakładowy po przewalutowaniu wynosi kwotę 20.000 zł. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 12 kwietnia 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 29 lutego 1932.
Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 13 kwietnia 1932. 1291

Firm. 328/34 C. III. 107. Postanowienie. Sąd okręgowy w Samborze Wydział II. jako rejestrowy postanowił wpisać do rejestru handlowego Dział B. T. III. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z dnia 14 grudnia 1934 poświadczam protokołem notarjalnym notarjusza Żarskiego Nr. rep. 1861/34 zarządcami Spółki dla przemysłu oleju skalnego „Roman" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Drohobyczu zamianowano: Izaka Siebzehnera i Herscha Gelerntera w miejsce Stanisława Silbera, Izydora Ehrenkrantza, których należy wykreślić. Data wpisu 17 grudnia 1934 r.
Sąd Okręgowy Wydział II.
W Samborze, dnia 17 grudnia 1934. 1303

UPADŁOŚCI.

Ukł. 2/35. Otwarcie postępowania układowego. Sąd Okręgowy w Samborze Wydział II. jako handlowy postanowił na posiedzeniu niejawnem w dniu 13 marca 1935 otworzyć postępowanie układowe co do majątku Dawida Wegnera i Heleny Wegner, kupców w Drohobyczu w Rynku. Sędzią komisarzem Sąd ustanawia Dra Lubomira Buczyńskiego, Sędziego Sądu grodzkiego w Drohobyczu, zaś nadzorcą sądowym Samuela Burga, kupca w Drohobyczu w Rynku. Sędzia-komisarz wzywa wierzycieli do wnoszenia zgłoszeń do dnia 25 kwietnia 1935 tak, by termin sprawdzenia wierzytelności nie przekroczył dnia 13 maja 1935.
Sąd Okręgowy.
W Samborze, 13 marca 1935. 1298

U. 8/35/67. W sprawie upadłościowej Spółki Torhowelnej Dobrobut w Sokalu zamianowano syndykiem Dra Bohdana Czajkowskiego adwokata w Sokalu w miejsce Dra Perfeckiego.
Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
Lwów, dnia 18 marca 1935. 1293

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 30/34. Piotr Maciowski, syn Jana i Ewy ze Słyszyków z Nowosielec zaginął w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego Piotra Maciejowskiego z Nowosielec.
Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
2 października 1934. 1287

I. T. 85/34. Wojciech Krzywdziak, urodzony 17 grudnia 1895 w Czulicach, syn Andrzeja i Marjanny, jako żołnierz austrjacki 13 p. p. 8 komp. 2 batalionu, miał zginąć w r. 1917 pod Nadwórną. Zarządza się na wniosek Andrzeja Krzywdziaka z Czulic postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym podpisanemu Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 października 1935 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 6 marca 1935. 1290

T. 39/34. Michał Kuźma, syn Józefa z Hołuczkowa zaginął na wojnie. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.
Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 6 grudnia 1934. 1289

T. 46/34. Iwan Kowal, syn Andrzeja i Anastazji w Stefkowej wyjechał w 1900 roku na Węgry i od tego czasu zaginął. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 1-go roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.
Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 26 stycznia 1935. 1288

T. 2/35. Władysław Raczkowski, syn Michała i Katarzyny ze Sanoka wyjechał przed 35 laty do Ameryki. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.
Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 4 marca 1935. 1286

T. 68/34. Edykt. Józef Wojciech 2 imion Wróbel, syn Jakóba i Ludwiki, urodzony 1 marca 1880 w Ryglicach w roku 1920 wyjechał do Ameryki i odtąd bez wieści zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi albo Drwi Ehrenfreundowi adwokatowi w Tarnowie.
Sąd Okręgowy.
W Tarnowie, dnia 6 listopada 1934. 1295

T. 54/34. Seńko Tretiak, syn Kosmy i Heleny Harasym, urodzony 22 lutego 1885 w Krynicy i tam zamieszkały, w roku 1914 został wzięty jako żołnierz do wojska austrjackiego i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, a po bezskutecznym upływie 6 miesięcy Sąd wyda ostateczne orzeczenie o zaszłej śmierci.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 17 listopada 1934. 1294

T. 70/34. Dmytro Myśków s. Onufrego z Wołosianki wielkiej, powołany do wojska austrjackiego, od roku 1915 nie daje znaku życia o sobie. Wzywa się, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.
Sąd Okręgowy.
W Samborze, 4 grudnia 1934. 1299

T. 58/33. Edykt. Tomasz Barski urodzony 13 sierpnia 1881 w Hołpinie pow. Kamionka str. zaginął od roku 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdra żając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Dywera w Złoczowie.
Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 18 kwietnia 1934. 1304

T. 57/34/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Żuk s. Jana, urodzony 22 kwietnia 1892 roku, w roku 1915 powołany do 6 p. ułanów b. armji austrjackiej, brał czynny udział na froncie rosyjskim, gdzie dostał się do niewoli. Wzywa się, aby udzielono sądowi okręgowemu wiadomości o powyż wymienionym.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Samborze, dnia 19 grudnia 1934. 1300

ROZMAITE.

Prez. 7001/35. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Krakowcu dla gminy katastralnej Lubienie wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Krakowcu do 30 czerwca 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.
Lwów, 12 marca 1935. 1314

Prez. 6999/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gminy Koniuszki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 czerwca 1935.
Lwów, 12 marca 1935. 1313

KURATELE.

L. 17/31. Edykt. Danyłę Kułyniuka z Oleszy pozbawiono częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Iwana Janiszewskiego.
Sąd Grodzki O. V.
W Tłumaczu, dnia 27 lutego 1933. 1297

L. 2/34. Edykt. Fedora Kozaka Nykoły z Gruszki pozbawiono częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Iwana Barczuka.
Sąd Grodzki O. V.
W Tłumaczu, dnia 14 września 1934. 1296

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.